

Chiński October Fest

D. Anna Rozanska, e-mail: china.gdansk@yahoo.com



W ostatnich latach Chińczycy bardzo upodobali sobie święto piwa i chińska zmodyfikowana wersja October Fest jest chętnie obchodzona zarówno w metropoliach oraz w małych prowincjonalnych miasteczkach jak Chiny długie i szerokie.



Na miejskich placach w całej swej krasie jarmarcznego kiczu wyrastają jak grzyby po deszczu namioty piwne oraz przeróżne stragany z lokalnymi i zamorskimi zakąskami.



To panowie z Indii. Może zainspiruje to naszych rodzimych producentów do promocji polskich specjałów w Chinach nie tylko na SIALu w Szanghaju.


温州大馄饨
汤清味鲜
云南竹筒饭



W Shangyu 上虞, miasteczku gdzie obecnie mieszkam, międzynarodowe monachijskie święto piwa albo 啤酒节 odbywa się w dniach 8-17 sierpnia. Na plakacie zachęcające hasło: “Napij się niemieckiego piwa, skosztuj światowych specjałów i obejrzyj wspaniałe występy...”.



Chińska tradycja piwna związana jest z Qingdao (lub Tsingtao-inny zapis fonetyczny). To nazwa kurortu nad Morzem Żółtym. Tutaj odbywa się największy chiński beer festival. W tym roku 2014 nastąpi to w dniach 16-31 sierpnia.



Tsingtao 青岛 to także znana w Chinach i na świecie marka piwa.



Oczywiście Tsingtao to nie jedyna marka dostępna w Chinach. W supermarketach i barach można kupić wiele innych lokalnych oraz importowanych piw, są one przeważnie małoprocentowe.



W 2013 Tsingtao Brewery Co Ltd, wyprodukowało 8,7 milionów ton tego złotego trunku.

Aż strach pomyśleć ile litrów przypadałoby na kitajską głowę, w razie embargo na chińskie piwo oraz o ile musiałaby wzrosnąć patriotyczna konsumpcja piwa, żeby uratować firmę przed bankructwem.

Póki co Drodzy Rodacy nie zapomnijcie o naszych jabłkach i ogryzkami w Putina !!!



Tutejszy łagodny klimat z czterema porami roku, zbliżony do klimatu śródziemnomorskiego jest znośniejszy dla Europejczyków w porównaniu z monsunowym, wilgotnym i gorącym klimatem w Hong Kongu czy Kantonie.



Zalety Qingdao docenili Niemcy. Mieli wizję, aby stworzyć metropolię handlowo-portową na miarę Hong Kongu. W 1897 roku po incydencie z zamordowaniem w Shandongu 2 niemieckich misjonarzy wymusili na chińskim rządzie dzierżawę Qingdao na 99 lat.



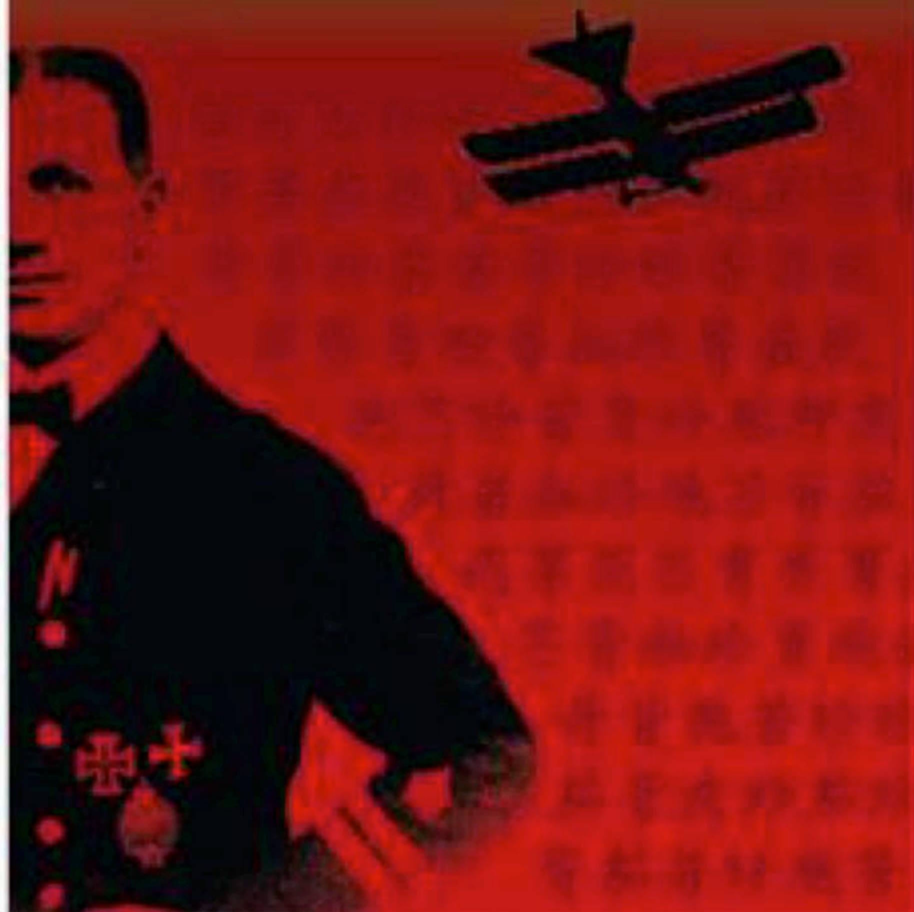
Niemcy, budując swoje chińskie eldorado, aby poczuć się jak u siebie w domu, w 1903 roku postawili sobie browar, który nazwali Tsingtau. Rok później czyli w 1904 roku można już było napić się przyzwoitego Pilsnera Tsingtau.



Plany stworzenia kolonii pokrzyżowała Niemcom pierwsza wojna światowa i po 18 latach musieli oddać miasto i browar w ręce Japończyków i wycofać się z Chin. Na zdjęciu niemiecka architektura w Qingdao.

„Rozkwit i bogactwo kolonii nad zatoką Jiaozhou wzbudziły zawiść Japończyków i Anglików, którzy skorzystali z wybuchu pierwszej wojny światowej w Europie, aby zaatakować Qingdao i pozbyć się w ten sposób niemieckiej konkurencji na Dalekim Wschodzie. Po wypowiedzeniu Niemcom wojny przez Japonię 23 sierpnia 1814 roku, wojska japońskie i brytyjskie uderzyły natychmiast na kolonię. Większa część niemieckiej floty odpłynęła w stronę mórz południowych, a pięciotysięczny garnizon z sześciuset działami Kruppa nie miał żadnych szans na stawianie dłuższego oporu sześćdziesięciu tysiącom Japończyków, którzy oblegli Qingdao, oraz blokującym miasto angielskim okrętom.
Niemcy postanowili jednak walczyć i pojęli od razu, że ich asem w rękawie jest właśnie „gołąb", ten zabawnie wyglądający jednopłatowiec porucznika Plüschowa. Wszyscy chichotali, kiedy samolot wyładowano ze statku, którym przypłynął z Niemiec. Śmiali się jeszcze głośniej, kiedy przy pierwszej próbie startu gwałtowny podmuch wiatru przewrócił „gołębia" na hipodrom.
Plüschow jednak nie stracił animuszu. Wpadł na doskonały pomysł: zwrócił się do starych Chińczyków wyrabiających latawce, a ci za pomocą jedwabiu, kleju i bambusowych prętów naprawili skrzydła „gołębia", który wzbił się wreszcie w powietrze. Jednopłatowiec stał się dumą Qingdao, a Plüschow bohaterem miasta. W mdłym świetle poranka porucznik startował, przelatywał nad pozycjami japońskiej artylerii i wracał aby podać współrzędne niemieckim kanonierom. W nocy Japończycy zmieniali stanowiska ogniowe, ale lotnik odnajdywał je i sprawiał, że działa Kruppa trafiały prosto w cel. Japończycy robili, co mogli, aby zniszczyć hangar, w którym Plüschow trzymał swoją maszynę, ale nawet kiedy udało im się weń trafić, „gołąb" latał nadal. Chińscy specjaliści od latawców skonstruowali replikę i to ją właśnie rozbiły japońskie pociski, zaś prawdziwy samolot był ukryty gdzie indziej.
....
Nadeszła wreszcie godzina ostatniej misji. Porucznikowi rozkazano polecieć na terytorium neutralne, wylądować i wysłać stamtąd ostatni komunikat do cesarza Niemiec: „Qingdao stracone".
Siódmego listopada 1914 roku o siódmej rano Niemcy poddali się ….."

Fragment ten pochodzi z książki „Zakazane wrota" mojego ulubionego autora Tiziano Terzani, którą gorąco polecam.



Swoje przygody dzielny pilot opisał w książce “Die Abenteuer des Fliegers von Tsingtau”.



I tak zakończył się germański sen o podboju Dalekiego Wschodu.



Żegnaj żyzna i bogata ziemio Shandongu!   Leb wohl schöne Tsingtau!



To co zbudowali germańscy kolonizatorzy, zniszczyli japońscy okupanci. Oszczędzili jednak browar.
Nie oszczędzali za to ludności Qingdao, Chin i Azji. Archiwalne zdjęcia zbyt drastyczne, żeby je tu prezentować.

Stary browar pełni dziś rolę muzeum.
Adres po angielsku i po chińsku.

Tsingtao Beer Museum
Address: 56 Dengzhou Rd, Shibei, Qingdao

青岛啤酒博物馆
地址：山东省青岛市登州路56号

Warto tam zajrzeć odwiedzając Qingdao.
Najlepiej połączyć zwiedzanie browaru z degustacją lokalnych piw i win.



Specyficzny sposób kupowania piwa prosto do reklamówki.
zdj. http://blog.chinatraveldepot.com/tag/beer-festival/
zdj. muzeum http://lvpad.com/attraction/Qingdao/Tsingtao-Brewery-Museum/165



Potem przyjemnie wychodzi się z muzeum na lekkim lub mocniejszym rauszu.



... a dookoła morza szum... ptaków śpiew... złota plaża...



Tajemnica smaku Tsingtao tkwi w źródlanej wodzie pochodzącej z pobliskich gór Laoshan 崂山.

壽



Jak wiadomo żeby postało wyborne piwo, potrzeba dobrej jakości wody,
którą specjalnie czerpie się z czystych górskich źródeł Laoshan.



Mieszkańcy Qingdao mówią, że tutejsze piwo jest najsmaczniejsze. Obecnie browar Tsingtao posiada 50 rozlewni w 18 prowincjach Chin. Ale to już nie to samo, nie ta woda, nie ten smak.



Dziś Qingdao to strategiczny dla Chińskiej gospodarki

port dalekomorski, ósmy na świecie pod względem ilości przeładunku. W 2012 roczny przeładunek osiągnął 14 500 000 TEU.
Znajduje się tu także siedziba Haier, to chińska potęga w branży AGD, kilku stoczni, oraz wielu firm przemysłu lekkiego i ciężkiego.

Ze względu na położenie geograficzne, miasto to chętnie wybierają przedsiębiorcy z Korei Południowej.

zdjęcie port: http://spotonlists.com/wp-content/uploads/2013/05/Qingdao_Port.jpg







Jak na nadmorską osadę przystało, Qingdao słynie z pysznych owoców morza. Na zdjęciach niektóre potrawy, które mi zasmakowały.











Shandong to też zagłębie fistaszkowe. Na koniec toast: Na zdrowie! 干杯!